

POSTYCZNIOWA RZECZYWISTOŚĆ MAŁYCH MIAST. STUDIUM NA PRZYKŁADZIE JĘDRZEJOWA, MAŁOGOSZCZA I WODZISŁAWIA

 <https://orcid.org/0000-0003-2387-649X>

Krzysztof Ślusarek

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

THE POST-JANUARY UPRISING REALITY OF SMALL TOWNS: STUDY ON THE EXAMPLE OF JĘDRZEJÓW, MAŁOGOSZCZ AND WODZISŁAW

The article discusses the political and economic changes in small towns that occurred between the outbreak of the January Uprising of 1863 and the end of it in 1866. At that time, the situation of cities and their inhabitants was not easy. The urban population has been affected by a wave of Russian repressions, including arrests and imprisonment. Part of the costs of suppressing the uprising was passed onto the townspeople (procuring food for the soldiers housed in the houses and financing the military police). The economic consequences of the uprising were also severe: the destruction of homes as a result of the war and the decline in income. Part of the costs of implementing reforms introduced in 1864-1866 (including expropriation of peasants) was passed onto the urban population too. In 1866, city revenues were reduced and city officials were replaced. The studied problem was presented on the example of the cities of Jędrzejów, Małogoszcz and Wodzisławie in the province of Radom.

Keywords: January Uprising, towns, Jędrzejów, Małogoszcz, Wodzisław.

Słowa kluczowe: powstanie styczniowe, miasta, Jędrzejów, Małogoszcz, Wodzisław.

Na dzieje miast w Królestwie Polskim po upadku powstania styczniowego zwykle się patrzyć poprzez pryzmat reformy miejskiej z 1869/1870 roku, w następstwie której blisko trzy czwarte ośrodków miejskich zdegradowano do rangi osad. Reforma ta bez wątpienia wywarła wielki wpływ na życie miast, a przede wszystkim na świadomość ich mieszkańców, którzy odebranie praw miejskich postrzegali – i postrzegają

obecnie – jako wyraz rosyjskich represji¹. Nieco mniejszą uwagę przywiązuje się natomiast do sytuacji, jaka wytworzyła się w miastach bezpośrednio po upadku powstania.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, jaka była sytuacja w małych miastach i w jaki sposób działania zaborcy rosyjskiego wpłynęły na funkcjonowanie samych miejskich organizmów i życie ich mieszkańców w trakcie zrywu niepodległościowego i w pierwszych latach po jego upadku. Chodzi tu w szczególności o następujące zagadnienia: bezpośrednie polityczne i gospodarcze skutki powstania (między innymi represje wobec uczestników i straty materialne ludności) oraz wpływ reform z lat 1864–1866 na życie miast (w tym uwłaszczenie chłopów, zniesienie stosunków feudalnych w miastach oraz reforma administracyjna). Zasygnalizowany tu problem zostanie omówiony na przykładzie trzech miast leżących w południowej części ówczesnego powiatu kieleckiego w guberni radomskiej, to jest Jędrzejowa, Małogoszcza i Wodzisławia.

Wspomniane miasta mają różne doświadczenia powstańcze. Do najtragiczniejszych wydarzeń doszło w Małogoszczu, który był świadkiem dwóch krwawych bitew. Pierwsza rozegrała się 24 lutego 1863 roku między liczącym kilka tysięcy oddziałem powstańczym generała Mariana Langiewicza a ścigającymi go wojskami rosyjskimi dowodzonymi przez podpułkownika Włodzimierza Dobrowolskiego. Choć bitwa nie została rozstrzygnięta, a partia Langiewicza zdołała wycofać się na bezpieczną odległość od wroga, samo miasto zostało całkowicie zniszczone. Pożar, który wybuchł najpierw 24 lutego i ponownie 25 lutego 1863 roku, strawił blisko 80% posesji, niszcząc cały dobytek mieszkańców. W drugiej bitwie, 15 września 1863 roku, powstańcza partia Władysława Sokołowskiego „Iskry” została rozbita przez przeważające siły rosyjskie. W jej trakcie w mieście spłonęły kolejne budynki – ocalałe z lutowej pożogi².

Jędrzejów nie był świadkiem tak dramatycznych wydarzeń, choć odgrywał ważną rolę w powstańczych planach. W chwili wybuchu powstania planowano atak na miasto, w którym stacjonowały dwie rotysyjskiej piechoty. Zamysł ten nie został zrealizowany, ale gdy Rosjanie zostali przesunięci z Jędrzejowa do Kielc, do miasta wkroczył kilkusetosobowy oddział powstańczy pod dowództwem Apolinarego Kurowskiego. Powstańcy przebywali w Jędrzejowie trzy dni, od 27 do 30 stycznia 1863 roku, a następnie udali się w kierunku Ojcowa. W następnych miesiącach co jakiś czas przez miasto przemieszczały się mniejsze lub większe formacje powstańcze (między innymi po koniec września 1863 roku niedobitki

¹ Więcej na temat realizacji reformy miejskiej z lat 1869/1870 zob.: R. Kołodziejczyk, *Zamiana miast na osady w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, nr 1, s. 191–200; S. Marcinkowski, *Miasta Kielecczyny. Przemiany społeczno-gospodarcze 1815–1869*, Warszawa–Kraków 1980, s. 45–54; M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986, s. 46–93. W ostatnich latach problem zamiany miast na osady w Królestwie Polskim obecny jest również w badaniach z zakresu geografii, zob.: R. Krzysztofik, M. Dymitrow (red.), *Degraded and restituted towns in Poland: Origins, development, problems*, Gothenburg 2015.

² Więcej na ten temat zob.: C. Jastrzębski, *Bitwa pod Małogoszczem 1863*, Małogoszcz 2013, s. 9–45, 131–190; K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów 1795–1918*, Kraków 2022, s. 172–176.

partii Władysława Sokołowskiego „Iskry”). Zarówno oddział Kurowskiego, jak i inne grupy żądały od członków magistratu podporządkowania się rozkazom władz powstańczych oraz starały się wcielić w swoje szeregi jak najwięcej mężczyzn. Do otwartych starć z wojskami rosyjskimi jednak nie doszło³.

Podobna sytuacja jak w Jędrzejowie była też w Wodzisławiu. 30 stycznia 1863 roku przez to miasto przemierzało się kilkudziesięciu powstańców, zapewne wchodzących w skład oddziału Apolinarego Kurowskiego podążającego z Jędrzejowa w kierunku Ojcowa. Doszło wówczas do strzelaniny między insurgentami a rosyjskimi strażnikami pilnującymi magazynu z bronią, w wyniku czego ranna została postronna osoba. Wydarzenie to nie miało poważniejszych skutków (powstańcy wycofali się), ale wywołało falę paniki wśród mieszkańców. W następnych tygodniach i miesiącach Wodzisław jeszcze kilkakrotnie znalazł się na trasie przemarszu różnych partii powstańców, którzy w czasie krótkiego pobytu w mieście najczęściej zrywali z budynków carskie emblematy, zabierali broń z magistratu lub wcielali młodych ludzi w swoje szeregi⁴.

Skala rosyjskich represji wobec ludności miejskiej z pewnością zależała od stopnia zaangażowania mieszkańców w działalność powstańczą. Zdaniem Wiesława Cabana musiał on być znaczący, skoro Jędrzejów i Małogoszcz zaliczały się do grona czterech miast powiatu kieleckiego o największym wskaźniku represjonowanych w czasie powstania (dwa pozostałe miasta to Kielce i Włoszczowa). Mieszkańcy Jędrzejowa i Małogoszcza, a także zapewne Wodzisławia, mieli też stanowić dość duży odsetek powstańców, którzy znaleźli się w sformowanym pod koniec stycznia 1863 roku oddziale Apolinarego Kurowskiego. Podobnie było w przypadku partii dowodzonych przez Władysława Sokołowskiego „Iskrę” i Ignacego Chmieleńskiego⁵.

Powyższa teza znajduje pełne potwierdzenie w raportach wójtów gmin i burmistrzów miast przesyłanych do władz powiatu kieleckiego. Wynika z nich, że podczas przemarszu przez różne miejscowości oddziały powstańcze powoływały pod broń wiele osób. W styczniu i lutym 1863 roku szeregi insurgentów powiększały się o młodzież podlegającą brance, czyli tak zwanych spisowych, których odbijano z konwojów prowadzonych do Kielc. Zapewne w ten sposób do oddziału Apolinarego Kurowskiego trafiło wielu mieszkańców Jędrzejowa, Małogoszcza i Wodzisławia⁶. Powstańczy zaciąg odbył się także później. Na przykład 26 września 1863 roku przebywająca w Jędrzejowie partia Władysława Sokołowskiego „Iskry”

³ Więcej na ten temat zob.: W. Caban, *Jędrzejów w dobie powstania styczniowego* [w:] *Jędrzejów. 750 lat miasta. Zbiór studiów*, red. K. Ślusarek, Kraków 2023, s. 65–77; idem, *Z dziejów powstania styczniowego w rejonie Gór Świętokrzyskich*, Warszawa–Kraków 1989, s. 61–63; K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jego mieszkańców*, Jędrzejów 2013, s. 222–228.

⁴ Więcej na ten temat zob. K. Ślusarek, *Dzieje Wodzisławia*, T. II: *W dobie zaborów (1795–1918)*, Kraków 2024, s. 126–132.

⁵ W. Caban, *Z dziejów powstania styczniowego...*, s. 197.

⁶ Dla przykładu, 30 stycznia 1863 r. burmistrz Wodzisławia Maciej Lipiński raportował do naczelnika wojennego powiatu kieleckiego, że kilka dni wcześniej powstańcy odbili trzech poborowych z tego miasta. Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Naczelnik Wojenny Powiatu Kieleckiego (dalej: NWPk), sygn. 82 k. 14–15.

miała wcielić do służby 30 mężczyzn, a w nocy z 14 na 15 października 1863 roku inny oddział w Wodzisławiu zabrał ze sobą 16 mężczyzn⁷.

Ze względu na braki źródłowe trudno ustalić dokładną liczbę mieszkańców trzech wymienionych miast, którzy walczyli lub wspierali powstanie styczniowe. Podobnie niemożliwe jest ustalenie pełnej listy represjonowanych.

Najwyższą cenę za stanięcie przeciwko Rosji zapłacili ci, którzy stracili życie. Według ustaleń Cezarego Jastrzębskiego w czasie pierwszej bitwy pod Małogoszczem i bezpośrednio po niej – oprócz wywodzących się z tej miejscowości powstańców, których nazwisk nie znamy – życie straciło co najmniej 13 mieszkańców miasta. W czasie drugiej bitwy zginęli między innymi Ignacy Bielewicz (Bilewicz, Bielewski) z Jędrzejowa i Antoni Gawroński z Wodzisławia. Od ran odniesionych pod Ciernem⁸ zmarło trzech powstańców z Małogoszcza: Antoni Bień, Józef Jakubowski i Kacper Bazyl⁹. Rzecz jasna nie były to wszystkie osoby, które zginęły w czasie działań wojennych. Nazwiska powstańców wywodzących się z trzech badanych miast zapewne można też znaleźć wśród poległych w innych bitwach i potyczkach powstania styczniowego.

Trudna do ustalenia jest też liczba osób rannych. Z pewnością było ich dużo, skoro z raportów wójtów gmin pisanych po obu bitwach pod Małogoszczem oraz po bitwie pod Ciernem wynika, że rannych umieszczano w prowizorycznych szpitalach w okolicznych wsiach i miasteczkach¹⁰.

Niepełne są również wiadomości o mieszkańcach Jędrzejowa, Małogoszcza i Wodzisławia zesłanych na Sybir, Kaukaz, czy w inne rejony Cesarstwa Rosyjskiego. Na podstawie badań Wiesława Cabana można stwierdzić, że na zesłkę skazano 23 mieszkańców Jędrzejowa. Wśród nich byli między innymi: Aleksander Sterczyński i Franciszek Malec. Spośród mieszkańców Małogoszcza na Sybir zesłano między innymi Kajetana Bochyńskiego¹¹.

Dotkliwą dla mieszkańców miast represją były śledztwa i aresztowania. Tego typu działania prowadzono nie tylko wobec schwytanych powstańców, lecz także wobec ludzi, którzy nie byli bezpośrednio zaangażowani w walkę. Na przykład po pierwszej bitwie pod Małogoszczem Rosjanie aresztowali wielu mieszkańców miasta pod pretekstem udzielania powstańcom pomocy. Podobnie było w innych ośrodkach, gdzie o sprzyjanie insurekcji oskarżano nawet tych, którzy nie powrócili do domu w terminie określonym w paszporcie.

Skala postępowań karnych o udział lub sprzyjanie powstaniu trudna jest do ustalenia, choć z pewnością nie była mała. Świadczy o tym fakt, że w przechowywanych

⁷ APK, NWPk, sygn. 80 k. 1134; K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 227.

⁸ Wieś Cierno leży między Małogoszczem a Jędrzejowem. 22 września 1863 r. pod tą miejscowością doszło do potyczki między wojskami rosyjskimi a oddziałem Zygmunta Chmieleńskiego.

⁹ B. i J. Anc, *Z lat nadziei i walki 1863–1864*, Brody 1907, s. 151; C. Jastrzębski, op. cit., s. 131–132, 183, 184; K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 176–177, 182.

¹⁰ Rannych leczono m.in. w Jędrzejowie, Leśnicy i Wodzisławiu. APK, Naczelnik Powiatu Kieleckiego (dalej: NPK), sygn. 55 k. 653–655, sygn. 56 k. 286–286v, 505; APK, NWPk, sygn. 80 k. 1136–1137, 1156.

¹¹ APK, Akta miasta Jędrzejowa (dalej: AMJ), sygn. 21 k. 1373; B. i J. Anc, op. cit., s. 151; W. Caban, *Jędrzejów w dobie powstania styczniowego...*, s. 77; K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 177.

w Archiwum Państwowym w Kielcach aktach naczelnika powiatu kieleckiego i naczelnika wojennego tego powiatu znajduje się bardzo dużo próśb o uwolnienie aresztowanych oraz dokumentów dotyczących weryfikowania przeszłości osób zatrzymanych lub poszukiwanych. Za przykład może tu posłużyć dochodzenie przeciwko dwóm mieszkańcom Wodzisławia: Apolinaremu Gondorkowi i Wiktorowi Sulikowi, których aresztowano w Piotrkowie. W pierwszym wypadku naczelnik powiatu kieleckiego żądał od burmistrza Wodzisławia jedynie przesłania metryki urodzenia, w drugim – domagał się wydania opinii na temat postawy Sulika, w tym także ustalenia, czy do oddziału powstańczego został wcielony siłą¹².

Omawiając sprawę Sulika, należy zwrócić uwagę na jedną rzecz: władze rosyjskie starały się ustalić, czy podejrzany poszedł do powstania dobrowolnie, czy nie. W tym miejscu dotykamy kwestii sposobu obrony przed stawianymi zarzutami. Jak wynika z analizy zachowanej dokumentacji, oskarżenia te starano się odpierać, dowodząc, że przystąpienie lub wsparcie powstania zostało wymuszone siłą. Jako przykład można tu podać starania niektórych mieszkańców Małogoszcza o uwolnienie bliskich aresztowanych po bitwie 24 lutego 1863 roku:

W zesłą środę [25 lutego 1863 – przyp. KŚ] powstańcy polscy uciekając z Małogoszcza, przymusowym sposobem nakazali nam, mieszkańcom, dać sobie furmanki pod bagaże. Nie mając sposobu ochronienia się od ich żądania, zmuszeni byliśmy uczynić zadość ich żądaniu¹³.

W maju 1863 roku w podobny sposób prośbę o uwolnienie z więzienia Feliksa Franzi z Jędrzejowa uzasadniała jego matka¹⁴.

Niekiedy chęć uratowania aresztowanych krewnych prowadziła do denuncjacji. Na przykład Roch Szczerbiński z Jędrzejowa, starając się wyjednać zwolnienie z aresztu syna Wiktora, który w czasie bitwy pod Miechowem 17 lutego 1863 roku został wzięty do rosyjskiej niewoli, napisał skargę na mieszkańców miasta. Stwierdził w niej, że Daniel Majewski, Antoni Gajerski, Roman Pęczalski i inni mieszcianie siłą zaciągnęli jego syna do oddziału powstańczego. Opisywane przez Szczerbińskiego wydarzenia rozgrywały się w czasie, gdy w mieście stacjonował Apolinary Kurowski, a zadenuncjowani jędrzejowianie najpewniej przystąpili do powstańców¹⁵.

Istotnym problemem w życiu miast w 1863 i 1864 roku była duża fluktuacja kadr magistrackich. Wynikało to z dwóch przyczyn: po pierwsze, część miejskich urzędników porzucała posady i wstępowała w szeregi powstańcze; po drugie, inni sami rezygnowali z funkcji lub byli z nich odwoływani przez władze carskie.

Tego rodzaju zjawiska można było też zaobserwować we wszystkich trzech badanych miastach. Na przykład w Jędrzejowie do zmiany burmistrza doszło już na samym początku powstania. Kilkundniowy pobyt w mieście oddziału Apolinarego Kurowskiego wywarł na burmistrzu Adamie Stanisławskim tak duże wrażenie, że doznał „słabości” i w codziennych czynnościach musieli go zastępować sekretarz i kasjer. Kilka tygodni później Stanisławski został odwołany. Zastąpił go Marceli

¹² APK, NPK, sygn. 56 k. 345, 473, 630–631.

¹³ APK, NWPK, sygn. 80 k. 264–265.

¹⁴ K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 227.

¹⁵ APK, NWPK, sygn. 80 k. 228–231.

Kokosiński, będący wcześniej burmistrzem Gowarczowa w powiecie opoczyńskim¹⁶. Inne były losy burmistrzów Małogoszcza i Wodzisławia, którzy przetrwali na stanowiskach przez całe powstanie. Wojciech Słabowski z Małogoszcza gorliwie współpracował z władzami zaborczymi, za co został nagrodzony medalem wybitym z okazji uśmierzenia powstania styczniowego¹⁷. Włodarz Wodzisławia Maciej Lipiński miastem rządził do 1865 roku, ale niespecjalnie przykładał się do swoich obowiązków. Ze stanowiska odwołany został w atmosferze skandalu, gdyż postawiono mu między innymi zarzuty łapownictwa¹⁸. Na Lipińskim ciążyły także oskarżenia o niedopełnienie obowiązków – wspólnie z policjantem Pawłem Zygmuntem miał dopuścić do ucieczki więźnia transportowanego z Miechowa do Kielc (zdarzenie miało miejsce w marcu 1864 roku). W śledztwie ustalono, że policjant nie zakuł więźnia w kajdany i w ten sposób ułatwił mu ucieczkę¹⁹.

O ile burmistrzowie zasadniczo wykazywali lojalność wobec władz rosyjskich, o tyle niżsi urzędnicy miejscy często przystępowali do powstania. Zjawisko to szczególnie widoczne było w Jędrzejowie. Ze sporządzonego w lipcu 1863 roku przez asesora Sądu Policji Poprawczej w Kielcach Józefa Obrąpalskiego raportu o stanie bezpieczeństwa publicznego w Jędrzejowie wynika, że w styczniu 1863 roku do oddziału Apolinarego Kurowskiego przystąpić miało kilku pracowników magistratu, wśród nich między innymi policjant Karol Łuszczkiewicz i aplikant magistratu Ignacy Gabrysiewicz. Po rozbiciu oddziału w bitwie pod Miechowem mieli oni wrócić w rodzinne strony i wałęsać się po okolicy, czyli tak naprawdę walczyć w różnych oddziałach powstańczych. W twierdzeniu Obrąpalskiego zapewne było dużo prawdy, bo z jednego z raportów burmistrza Marcelego Kokosińskiego wynika, że Łuszczkiewicz miał być ujęty przez Rosjan w czasie bitwy pod Przedborzem (27 czerwca 1863 roku). Późnym latem i jesienią 1863 roku do szeregów powstańczych miało przystąpić kilku innych urzędników z Jędrzejowa, między innymi kanceliści Józef Kowalski i nieznanymi z imienia Rumprecht, podpisarz sądowy Walery Kossowski, a także urzędnik drogowy Józef Kubalski. Nie jest jednak pewne, czy ich akces do powstania miał charakter dobrowolny, czy przymusowy. W każdym razie burmistrz Kokosiński w raportach pisał o „uprowadzeniu” wymienionych osób²⁰.

Niejednoznaczna postawa miejskiej administracji skłoniła władze rosyjskie do zwiększenia nadzoru wojskowego i policyjnego. Niejednokrotnie w miastach przez różne okresy stacjonowały oddziały wojskowe (żołnierzy zwykle kwaterowano w domach prywatnych). Jakby tego było mało, w niektórych miastach tworzone były złożone z żołnierzy policję wojenną, której zadaniem było wzmocnienie miejscowych posterunków policji. W 1864 roku najliczniejszą obsadę formacja ta miała w Kielcach, gdzie skierowano 13 żołnierzy; w Jędrzejowie było ich czterech, a Wodzisławiu

¹⁶ *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz cesarstwa oraz wszelkich władz i urzędów Królestwa Polskiego na rok 1862*, Warszawa 1862, s. 483; K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 224.

¹⁷ K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 131.

¹⁸ K. Ślusarek, *Dzieje Wodzisławia*, t. II, s. 97.

¹⁹ APK, Rząd Gubernialny Radomski (dalej: RGR), sygn. 286 k. 413–435.

²⁰ K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 226–227.

– trzech. Co ciekawe, żołnierze otrzymywali wynagrodzenie w wysokości od 5 do 50 kopiejek za dzień służby, które wypłacane było z kasy miejskiej. Tylko za okres od 1 czerwca do 1 listopada 1864 roku magistrat Jędrzejowa wydał na ten cel 30 rubli, a kasa miejska Wodzisławia – 22,50 rubli. Koszty utrzymania policji wojennej przerzucono na mieszkańców, wśród których zbierano specjalną składkę. Na przykład w Wodzisławiu ściągano ją przez co najmniej trzy lata (dwie raty na rok), przy czym mieszkańców każdorazowo obciążano kwotami od 4 do 15 kopiejek. Oczywiście zebrane w ten sposób pieniądze miały zrekompensować wydatki kas miejskich²¹.

Wydarzenia z lat 1863–1864 niosły za sobą nie tylko skutki polityczne. Dotkliwe dla mieszkańców miast były gospodarcze następstwa insurekcji, odnoszące się zwłaszcza do sfery strat materialnych, zmniejszenia dochodów, jak i powstania zaległości podatkowych. Tego rodzaju zjawiska z największą mocą ujawniły się w Małogoszczu. W wyniku pożaru 24–25 lutego 1863 roku straty materialne, obejmujące spalone budynki i majątek ruchomy, poniosło 241 mieszkańców miasta. Wartość utraconych ruchomości oszacowano na 38 281,38 rubli. Trudno jest natomiast ocenić wartość spalonych budynków, ponieważ ogień strawił przechowywaną w magistracie dokumentację ubezpieczeniową. Wiadomo jedynie, że zniszczone w czasie pożaru budowle należące do parafii, skarbu Królestwa Polskiego (wójtostwo) i samego miasta (szkoła) oszacowano na 3780 rubli²².

Wypłacenie odszkodowania przez Dyрекcyję Ubezpieczeń oraz przyznanie jednorazowej zapomogi z kasy państwowej za utracone ruchomości w niewielkim stopniu poprawiło sytuację mieszkańców Małogoszcza²³. Okazało się bowiem, że wielu małogoszczan nie było w stanie zapłacić kolejnych rat podatków, co skutkowało nałożeniem na nich kar egzekucyjnych. W tej sytuacji na początku 1865 roku zdecydowali się na wniesienie prośby o nienaliczanie kar. Burmistrz Wojciech Słabowski w raporcie do władz powiatowych tak charakteryzował ich położenie:

Mieszkańcy miasta Małogoszcza naciśnieni silną egzekucją wojskową o zapłacenie kar egzekucyjnych z lat 1858–1863 w kwocie r[ubli] s[rebrych] 148 za opóźnienie w opłacie podatków skarbowych zanieśli do magistratu żądanie, aby uczynił gdzie wypada o umorzenie tych kar przedstawienie, a to z powodów przez nich przytoczonych, a mianowicie:

Że mieszkańcy są w biednym stanie skutkiem trzechkrotnego pożaru miasta, skutkiem dwukrotnego starcia się wojsk cesarsko-rosyjskich z powstańcami i częstym przechodem wojsk. Potracili domy, zabudowania, stodoły, zapasy zboża, inwentarze, w roku 1863 nie byli zatem w stanie ani gruntów obrobić, ani też dostatecznie obsiać, a całe ich utrzymanie stanowi jedynie gospodarstwo rolne.

A lubo za spalone budowle tylko odebrali w 2/3 częściach wynagrodzenie z dyrekcji ubezpieczeń, to jednak położenie ich przez to niewiele się polepszyło, albowiem budynki mieli bardzo nisko ubezpieczone. I chociaż są tacy niektórzy, którzy się nie popalili, to i ci w czasie bitew i przechodu wojsk nie byli zupełnie wolni od poniesienia znacznych szkód. Dlatego to miesz-

²¹ APK, NPK, sygn. 58 k. 432, 457, 599–619.

²² K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 178–179.

²³ Więcej na temat zapomogi dla pogorzalców z Małogoszcza zob.: C. Jastrzębski, op. cit., s. 131–179; K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 178–179.

kańcy miasta Małogoszcza, jako niezamożni, zniszczeni, nie byli w stanie we właściwym czasie podatków opłacić, bo każdy musiał czekać aż produkt z pola zbierze, omlóci i spienięży²⁴.

W trudnej sytuacji znaleźli się również mieszkańcy Wodzisławia, choć ich położenie było nieporównanie lepsze niż małogoszczan. Już w sierpniu 1863 roku na prośbę pełnomocnika hrabiego Karola Lanckorońskiego, dzierżawcy dochodów konsumpcyjnych z miasta, wodzisławski magistrat wystawił zaświadczenie o następującej treści:

Magistrat miasta Wodzisławia [...] poświadcza niniejszym, że z powodu wynikłych w dniu 22 na 23 stycznia r.b. w kraju zaburzeń i nieporządków targi w mieście Wodzisław zupełnie ustały. Z powodu zaś spalenia na głównym trakcie dwóch mostów przez powstańców i ciągłych przechodów oddziałów wojsk rosyjskich i oddziałów ludzi zbrojnych nikt z obcej ludności do miasta nie przybywał, a nawet mieszkańcy z obawy przechodzących oddziałów w znacznej ilości z miasta na wieś powynosili się. Nadto skutkiem przerwanej komunikacji od chwili zaburzeń w kraju handel zupełnie ustał, obok zaś tego w r.b. część miasta w liczbie domów 10 zgorzało, w których mieściło się 50 rodzin; ci więc nie mając schronienia, do bliskich wsi wynieśli się. Z powyższych zatem powodów dochód konsumpcyjny znakomicie upadł i dlatego dzierżawca wielkie ponosi straty²⁵.

Powyższe zaświadczenie miało uwiarygodnić prośbę o obniżenie rat podatku konsumpcyjnego z miasta Wodzisławia, jednakże władze gubernialne nie zgodziły się na to, argumentując, że prawo nie dopuszczało możliwości udzielania takich ulg dla dzierżawców dochodów konsumpcyjnych z miast prywatnych²⁶.

Inaczej rzecz przedstawiała się z prośbami o obniżenie podatków, jakie zgłaszali mieszkańcy Małogoszcza. Już w 1863 roku namiestnik Królestwa Polskiego zgodził się na odroczenie płatności rat podatkowych do czasu podjęcia ostatecznej decyzji o ich umorzeniu. Na podstawie zachowanej dokumentacji można wnosić, że władze rosyjskie rozważyły umorzenie podatków za 1863 rok dla 114 prywatnych właścicieli nieruchomości oraz dla probostwa, ale nie wiadomo, czy to nastąpiło, gdyż nie zachowała się finalna decyzja w tej sprawie²⁷.

Bardzo duży wpływ na funkcjonowanie małych miast i życie ich mieszkańców miały reformy zrealizowane w latach 1864–1866, to jest uwłaszczenie chłopów i zniesienie stosunków dominialnych w miastach, likwidacja opłat konsumpcyjnych oraz zmiana struktury administracyjnej Królestwa Polskiego.

Ukaz z 2 marca 1864 roku o urządzeniu włościan z pozoru nie dotyczył miast. Jak się jednak okazało, mieszczenie na równi z chłopami zostali obciążeni kosztami realizacji reformy uwłaszczeniowej. Otóż na mocy ukazu z 11 stycznia 1865 roku stawki tzw. ofiary zwyczajnej i podwyższonej, czyli podatku gruntowego, oraz podymnego i szarwarkowego podniesiono o 50%. Uzyskane z tego tytułu wpływy miały być przeznaczone na pokrycie kosztów działalności komisji likwidacyjnej ds. włościańskich, która zajmowała się wypłatą odszkodowania dla dziedziców

²⁴ APK, RGR sygn. 8929 k. 174–175.

²⁵ APK, RGR, sygn. 9577 k. 34.

²⁶ APK, RGR, sygn. 9577 k. 33.

²⁷ K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 179–180.

za utracone powinności feudalne²⁸. Spowodowało to znaczący wzrost obciążeń podatkowych ludności. Nowe prawo bardzo szybko wprowadzono w życie, gdyż już w lutym 1865 roku władze miejskie zobligowane zostały do sporządzenia korekty przygotowanych kilka miesięcy wcześniej wykazów podatkowych. Jak to wyglądało w praktyce? Ustalone w listopadzie 1864 roku obciążenia podatkowe mieszkańców Małogoszcza na rok 1865 były następujące: ofiara zwyczajna i podwyższona (podatek gruntowy) – 104,21 rubli, podymne i szarwarkowe – 808 rubli, kontyngens liwerunkowy – 97,94 rubli, czyli łącznie 1010,15 rubli. W marcu 1865 roku wysokość ofiary podniesiono do kwoty 1212 rubli, a podymnego i szarwarkowego do 156,32 rubli²⁹. Podobnie było w Wodzisławiu, gdzie podymne i szarwarkowe podniesiono z 820 do 1230 rubli³⁰.

Stosunki dominialne w miastach zniesiono na mocy ukazu carskiego z 9 listopada 1866 roku. Oznaczało to przyznanie mieszczanom-rolnikom posiadanych przez nich gruntów na własność oraz likwidację wszelkiego typu czynszów i danin feudalnych pobieranych dotąd od mieszkańców przez właścicieli miast³¹. W następstwie tej reformy zarówno w Jędrzejowie, jak i w Małogoszczu oraz Wodzisławiu nastąpiła likwidacja powszechnie dotąd występującej własności podzielonej. Przed tą reformą mieszczanie, którzy nie dysponowali pełną, lecz tylko użytkową własnością placów i gruntów, musieli opłacać na rzecz głównego właściciela miasta (to jest rodziny Lanckorońskich w przypadku Wodzisławia oraz skarbu Królestwa Polskiego w przypadku Jędrzejowa i Małogoszcza) niewielki czynsz placowy lub gruntowy. Czynsz płacili również rzemieślnicy i kupcy. Po wprowadzeniu omawianej reformy wszystkie te daniny zostały zniesione³².

O ile zniesienie stosunków dominialnych polepszyło położenie mieszkańców miast, o tyle wprowadzona na mocy ukazu z 19 czerwca 1866 roku reforma akcyzowa miała skutek odwrotny. Nowe przepisy znosiły od 15 września 1866 roku obowiązek pobierania w miastach i miasteczkach opłat konsumpcyjnych od produkcji alkoholu i mięsa oraz za wydanie Żydom konsensów propinacyjnych i szynkowych. Uchylono też wszelkie opłaty propinacyjne, które dotąd były pobierane przez właścicieli miast oraz kasy miejskie (w miastach, które posiadały przywilej propinacyjny). W to miejsce w Królestwie Polskim wdrożono rosyjski system akcyzowy, który polegał

²⁸ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* (dalej: DPKP), t. 65, Warszawa 1865, s. 61–65; A. Przegaliński, *Z rozważań nad reformą uwłaszczeniową w Królestwie Polskim. Próba analizy i opisu na przykładzie guberni lubelskiej* [w:] *Wolni i uwłaszczeni. Chłopi a przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne w Europie Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, red. D. Michałuk, Ciechanowiec 2017, s. 299.

²⁹ APK, RGR, sygn. 6915 k. 88–118v.

³⁰ APK, RGR, sygn. 7126 k. 41–47, 62–68. Wykazy podatku gruntowego dla Wodzisławia nie zachowały się.

³¹ DPKP, t. 66, Warszawa 1866, s. 27–47. Więcej na ten temat zob. J. Mazurkiewicz, *O likwidacji stosunków dominialnych w miastach Królestwa Kongresowego w 1866 roku*, „Rocznik Lubelski”, R. 9, 1966, s. 265–275; M. Nietyksza, op. cit., s. 30–46.

³² K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 16; idem, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 81; idem, *Dzieje Wodzisławia*, t. II, s. 64.

na tym, że akcyza naliczana od produkcji i wyszynku alkoholu wpływała wprost do kasy państwowej³³.

Powyższa zmiana miała dotkliwe konsekwencje dla budżetów miast. Wynikało to z tego, że dochody z propinacji miały znaczący udział w dochodach miejskich. Dla przykładu w latach 1863–1865 w Małogoszczu wpływy z propinacji wynosiły 510 rubli, co stanowiło 49% dochodów budżetowych. W przypadku Jędrzejowa przychody z tego tytułu był jeszcze wyższe – 1290 rubli, to jest 56% ogółu wpływów do budżetu³⁴. Zniesienie opłat propinacyjnych oznaczało więc zmniejszenie wpływów budżetowych praktycznie o połowę.

By zrekompensować miastom straty spowodowane likwidacją opłat propinacyjnych, nałożono na mieszkańców dodatkowy podatek, eufemistycznie nazwany daniną na „zasilenie kas miejskich za zniesiony dochód z opłat propinacyjnych”. Miano go pobierać w wysokości 25% podatku podymnego. Za okres od 15 września do 31 grudnia 1866 roku danina ta wynosiła: w przypadku Małogoszcza – 59,59 w przypadku Wodzisławia – 60,09 rubli³⁵. Porównanie powyższych liczb dowodzi, że wpływy z nowego podatku nie były w stanie zrekompensować strat kas miejskich.

W 1866 roku wydano jeszcze jeden akt prawny, który miał bardzo duży wpływ na funkcjonowanie małych miast. Chodzi o ukaz z 31 grudnia 1866 roku o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego, czyli ustawę wprowadzającą nowy podział administracyjny³⁶. Na jej mocy podwojono liczbę guberni i powiatów. Badane miasta znalazły się wówczas w nowo utworzonych jednostkach administracyjnych, to jest w powiecie jędrzejowskim w guberni kieleckiej.

Reformie struktury administracyjnej kraju towarzyszyły inne zmiany: likwidacja policji komunalnej, wprowadzenie języka rosyjskiego jako urzędowego, a przede wszystkim wymiana miejskich urzędników: burmistrzów, sekretarzy i kasjerów³⁷.

W tym czasie we wszystkich trzech badanych miastach wymieniono burmistrzów. 28 marca 1867 roku odwołano burmistrza Jędrzejowa Marcelego Kokosińskiego. Zastąpił go Teodor Mańkow, który jednak urząd sprawował niewiele ponad miesiąc. 17 maja 1867 roku stanowisko burmistrza objął pochodzący z Wileńszczyzny Tadeusz Sopoćko, który w latach 1851–1856 pracował jako pomocnik głównego intendenta armii carskiej w Królestwie Polskim³⁸.

Zasłużonego w „tłumieniu powstania” burmistrza Małogoszcza Wojciecha Słabowskiego 28 stycznia 1867 roku odesłano na emeryturę, zaś na jego miejsce powołano Wincentego Rzewnickiego, byłego sztabkapitana armii carskiej³⁹.

³³ DPKP, t. 65, Warszawa 1866, s. 7–11.

³⁴ K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 99; idem, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 95. Wodzisław nie korzystał z przywileju propinacyjnego.

³⁵ APK, RGR, sygn. 6915 k. 159–165, sygn. 7126 k. 156–162. W przypadku Jędrzejowa wykazy podatkowe z tego czasu nie zachowały się.

³⁶ DPKP, t. 66, Warszawa 1866, s. 115–193.

³⁷ Więcej na ten temat zob.: M. Nietyksza, op. cit., s. 20–30.

³⁸ K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918...*, s. 179.

³⁹ APK, Rząd Gubernialny Kielecki (dalej: RGK), sygn. 1149 k. 4–5; K. Ślusarek, *Małogoszcz w dobie zaborów...*, s. 131.

Ciekawe były losy wóldarzy Wodzisławia, którzy w latach 1865–1867 zmieniali się czterokrotnie. Odwołanego za nadużycia Macieja Lipińskiego, o którym już była mowa, w maju 1866 roku zastąpił Antoni Mikołajewski, piastujący wcześniej funkcję burmistrza Buska. Dokładnie rok później na miejsce Mikołajewskiego powołano Marcina Grzybowskiego, który wcześniej był burmistrzem Sobkowa. Ten ostatni magistratem kierował zaledwie przez pół roku, gdyż 4 grudnia 1867 roku naczelnik powiatu jędrzejowskiego zażądał jego dymisji ze względu na to, że nie znał języka rosyjskiego, przez co nie mógł się sprawnie komunikować i wykonywać poleceń władz zwierzchnich. Po dwóch tygodniach Grzybowski został odwołany; zastąpił go Edmund Wędrychowski, dotychczasowy sekretarz magistratu w Miechowie⁴⁰.

Roszady personalne objęły także niższe stanowiska w magistratach. Na miejsce kasjera w Małogoszczu Mikołaja Wodzyńskiego powołano dotychczasowego sekretarza Jędrzejowa Wincentego Jaśkiewicza. Tego ostatniego zastąpił Michał Olszewski, pracujący dotąd jako sekretarz ds. miast w urzędzie powiatowym. Sekretarzem Jędrzejowa Olszewski był do października 1867 roku, kiedy to na jego miejsce powołano Ignacego Pobrotyna, który dotąd pełnił funkcję kancelisty w jędrzejowskim magistracie⁴¹.

Razem z burmistrzem Wodzisławia Antonim Mikołajewskim ze stanowiska odwołano także sekretarza Aleksandra Zagrodzkiego, którego – mimo usilnych próśb – nie przywrócono do pracy. Nowym sekretarzem 11 kwietnia 1867 roku mianowano Leona Kucharskiego, dotychczasowego urzędnika w Rządzie Gubernialnym Kieleckim⁴².

Jak się wydaje, przeprowadzone w 1867 roku rozszady personalne w magistratach miały zasadniczo jeden cel: wprowadzenie do administracji miejskiej ludzi znających biegle język rosyjski oraz mających za sobą odpowiedni staż pracy w carskiej administracji lub służbę wojskową. W ten sposób tworzono niejako nową miejską elitę złożoną z osób całkowicie lojalnych wobec władz zaborczych.

Reasumując powyższe rozważania, należy zauważyć, że postyczniowa rzeczywistość małych miast wcale nie była łatwa. Po pierwsze, mieszkańców miast dotknęła fala represji obejmująca zarówno zsyłki w głąb Rosji i wtrącanie do więzienia uczestników walk, jak i aresztowania oraz prowadzenie śledztw wobec wszystkich potencjalnych podejrzanych. Po drugie, same miasta i ludność miejska bardzo mocno odczuły gospodarcze następstwa powstania. Chodzi tu szczególnie o straty materialne poniesione w następstwie działań wojennych i trudności w regulowaniu zobowiązań podatkowych. Po trzecie, na mieszczan przerzucono część kosztów tłumienia powstania. Świadczy o tym między innymi fakt, że mieszkańcy miast mieli obowiązek utrzymywania kwaterujących w ich domach żołnierzy oraz składać się na opłacenie wynagrodzenia dla policji wojennej. Po czwarte, na ludność miejską przerzucono też część kosztów realizacji reform wprowadzanych w latach 1864–1866, w tym szczególnie uwłaszczenia chłopów i ustawy akcyzowej. Prowadziło to do

⁴⁰ APK, RGK, sygn. 1146 k. 2–6, sygn. 1148 k. 5–15, 17–20; K. Ślusarek, *Dzieje Wodzisławia*, t. II..., s. 98.

⁴¹ APK, RGK, sygn. 1149 k. 4–5, sygn. 1271 k. 2, 4, 6–7.

⁴² APK, RGK, sygn. 993 k. 11–13, 17–18, sygn. 1143 k. 3–8.

znaczącego zwiększenia obciążeń podatkowych ludności. Po piąte, reforma akcyzowa z 1866 roku faktycznie skutkowałą podcięciem finansowych filarów działalności magistratów, które straciły znaczną część swoich dotychczasowych dochodów. Po szóste, wymianę kadr urzędniczych w następstwie reformy struktury administracyjnej kraju traktować należy jako część rozpoczętego po powstaniu styczniowym procesu rusyfikacji Królestwa Polskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Kielcach

- Akta miasta Jędrzejowa, sygn. 21
- Naczelnik Powiatu Kieleckiego, sygn. 55, 56, 58
- Naczelnik Wojenny Powiatu Kieleckiego, sygn. 80, 82
- Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 993, 1143, 1146, 1149
- Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 286, 6915, 7126, 8929, 9577

Źródła drukowane

- Anc B. i J., *Z lat nadziei i walki 1863–1864*, Brody 1907.
- Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 65–66, Warszawa 1865–1866.
- Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz cesarstwa oraz wszelkich władz i urzędów Królestwa Polskiego na rok 1862*, Warszawa 1862.

Opracowania

- Caban W., *Jędrzejów w dobie powstania styczniowego* [w:] *Jędrzejów. 750 lat miasta. Zbiór studiów*, red. K. Ślusarek, Kraków 2023, s. 65–77.
- Caban W., *Z dziejów powstania styczniowego w rejonie Gór Świętokrzyskich*, Warszawa–Kraków 1989.
- Jastrzębski C., *Bitwa pod Małogoszczem 1863*, Małogoszcz 2013.
- Kołodziejczyk R., *Zamiana miast na osady w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, nr 1, s. 191–200.
- Krzysztofik R., Dymitrow M. (red.), *Degraded and restituted towns in Poland: Origins, development, problems*, Gothenburg 2015.
- Marcinkowski S., *Miasta Kielecczyzny. Przemiany społeczno-gospodarcze 1815–1869*, Warszawa–Kraków 1980.
- Mazurkiewicz J., *O likwidacji stosunków dominialnych w miastach Królestwa Kongresowego w 1866 roku*, „Rocznik Lubelski”, R. 9, 1966, s. 265–275.

Nietyksza M., *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986.

Przegaliński A., *Z rozważań nad reformą uwłaszczeniową w Królestwie Polskim. Próba analizy i opisu na przykładzie guberni lubelskiej [w:] Wolni i uwłaszczeni. Chłopi a przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne w Europie Wschodniej w XIX i na początku XX wieku*, red. D. Michaluk, Ciechanowiec 2017, s. 297–334.

Ślusarek K., *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jego mieszkańców*, Jędrzejów 2013.

Ślusarek K., *Małogoszcz w dobie zaborów 1795–1918*, Kraków 2022.

Ślusarek K., *Dzieje Wodzisławia, t. II: W dobie zaborów (1795–1918)*, Kraków 2024.

Ahead of print